



PIEŚŃ O MĘCE PAŃSKIEJ - wiersz

A kiedy Judasz sprzedał w Getsemani
Za onych krwawych srebrników trzydzieści
Do zgrai rzecze Chrystus Pan: „Zwołani!
Otom jest! Weźcie!”

A jęły gwiazdy gasnąć oną dobą -
Na gnieździech śpiące wzdrygnęły się ptaki
I w proch runęli - i trwożyli sobą
Lud i żołdaki!

Tedy pod bicze zabrały Go kąty,
I w twarz Chrystusa plwały zbiry one,
By cierpiał hańbę, obleczon w szkarłaty,
I w swą koronę!

Nogi i dłonie gwoździem Mu przebito,
Na sromnym drzewie rozpiął Go oprawca,
I między łotry boleje, okwita

Żywota dawca!

I gaśnie słońca promienistość szczerą
I strzęp się niebios zaćmi w onej dobie,
Albowiem słuszną, kiedy Pan umiera,
Że dom w żałobie.

Umarł Syn Boży, a świat patrzy drżący,
Umarł Syn Boży w głogowym diademie,
Za tych co smętni i tych co płaczący:
Za wszystką ziemię!

A. Oppman

Redakcja
R-
„Straż”